

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 9 Stycznia r. s. 1829 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Nowiny Dworu. (Journal de St. Petersbourg).

Urządzenie żałoby, przywzdzianey dnia 24go października, z okoliczności śmierci Błogosławionej pamięci NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY MARYI FEODOROWNY, w zupełnym swym rozkładzie zostanie tylko dla Familii CESARSKIEY; ale, na mocy rozrządzeń testamentowych zmarłej NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY, żałoba ta skrócona jest do zeszciu miesięcy dla osób należących do dworu innych osób znakomitszych płci obojey, i będzie trwała tylko do 24 kwietnia 1829 roku.

Następnie, zaczynając od nowego roku, wszystkie osoby znakomitsze płci obojey przywzdziają i będą nosiły żałobę do końca 3go kwartału, to jest: do dnia 10 marca; damy będą w sukniach jedwabnych czarnych, w ubiorze na głowie gazowym, wstążkach czarnych; mężczyźni będą nosili ubiór czarny, podszewka, guziki i ponczochoy jedwabne tegoż koloru, szpady i sprzążki zwyczajne.

Jenerałowie i Oficerowie wyżsi będą mieli krepę czarną na ramionach, u kapelusza i na rękawach szpady.

Pojazdy nie będą okrywane, a liberye nie będą w żałobie.

W czwartym kwartale, noszona będzie żałoba mała; damy w sukniach jedwabnych czarnych, ubior na głowach korónkowy i pióra; trzy pierwsze tygodnie wstęgi czarne i białe; trzy ostatnie, wstęgi kolorowe. Mężczyźni mają suknie czarne z ponczochami białemi.

Jenerałowie i Oficerowie wyżsi mają krepę, tylko na ramionach.

(z Gazety Senackiey).

Naywyższy Manifest

z Bożey Łaski,
MY NIKOŁAY PIERWSZY,
CESARZ i SAMOWŁADZCA WSZECH ROSSYX,
i t. d. i t. d. i t. d.

Wśród troskliwości o dobro Państwa, od Boga Nam poruczonego, odznaczając znakami Naszego zadowolenia, wszystkie rodzaje zasług i wyższych talentów, mogących przykładać się do jego dobra lub sławy, zawsze zwracaliśmy uwagę Naszą i na skromne, ale również ważne w porządku towarzyskim czyny, Miłości Chrześcijańskiej ku ubogim i cierpiącym. W liczbie tych, którzy, zagrzewając siebie tą miłością, poświęcają wszystkie swe siły, zdolności i cały czas życia ku ułdze losu nie-szczęśliwych, albo moralnemu ukształceniu w sieroctwie zostającej młodzie, osoby płci niewieściey dotąd, w tym trudnym zawodzie, nie były zachęcone żadnym uroczystym okazaniem publicznego poważenia. Rade przestając na najsławniejszy z nagród, błogosławieństwo Nieba i świadectwie sumienia, bez wątpienia, nie szukają one innych żądnych; ale My pragniemy, dla Siebie i Ojczyzny, o namionować przez osobne ustanowienie wdzięczność Naszą ku ich pożyteczney czynności,

pragniemy razem i dla większego dowodu tej wdzięczności, ażeby znaki jej łączyły się ze świętą pamięcią w Bogu spoczywającej Nayukochańszej Rodzicielki NASZEY, której dzieła i ustanowienia na wieki pozostaną, naydoskonalszym wzorem mądrych dobroczynności. Dla tego, przykładem ustanowionego przez Nas w dniu 22 sierpnia 1827 roku, znaku dystynkcji nieskazitelney służby Urzędników Woyskowych i Cywilnych, Postanawiamy i Ustanawiamy, dla osób płci niewieściey, nowy znak orderowy pod nazwaniem *Maryińskiego znaku dystynkcji nieskazitelney służby*, na prawidłach następujących:

I. Maryiński znak dystynkcji służby nieskazitelney będzie nagrodą dla osób płci niewieściey, za długie, gorliwe wypełnianie powinności w obowiązkach, poniżej tego w artykule VI tym opisanym.

II. Ustanowienie tego znaku dystynkcji liczy się od dnia 14 października roku teraźniejszego, na pamiątkę dnia narodzenia w Bogu spoczywającej NAYJAŚNIEYSZEY PANI Rodzicielki NASZEY CESARZOWEY MARYI FEODOROWNY.

III. Tenże dzień przeznacza się corocznie na miarę godnych Maryińskiego znaku dystynkcji służby nieskazitelney.

IV. Maryiński znak dystynkcji służby nieskazitelney dzieli się na dwa stopnie. Uznane godnemi *pierwszego*, noszą krzyż złoty z emalią lazururową, podług osobno danego na to wzoru; po czterech jego rogach wyobrażona ma być złota literami Cyfra Imienia Świętey pamięci Nayukochańszej Rodzicielki NASZEY CESARZOWEY MARYI FEODOROWNY, a w środku na tarczy okrągłej wieniec z dębowych i winogradowych liści, w którym rzymskimi liczbami oznacza się liczba lat służby, za które ten znak dany. Znakiem dystynkcji *drugiej klasy* ustanawia się medalion złoty z emalią lazururową, na którym także wyobrażona ma być Cyfra Imienia CESARZOWEY MARYI FEODOROWNY, a pod nim w wieniec z dębowych i winogradowych liści oznacza się rzymskimi cyframi liczba lat służby, za które znak dany.

V. Uznane godnemi znaku dystynkcji służby nieskazitelney, noszą go na wstędze orderu św. Równego z Apostołami Xiążęcia Włodzimierza, znaki *pierwszego* stopnia na lewem ramieniu, *drugiego* na piersiach.

VI. Maryińskiego znaku dystynkcji nieskazitelney służby stają się godnymi, wszyscy wypełniający swój obowiązek, z niezmienną, odpowiedzialną mu ścisłością, w stopniach klassycznych Dam, Uczycielek, Dozorczyń, częściowych, pierwszych i głównych Nadzorczyń, Nauczalnic, Inspektorek, Dyrektorek, i Zwierzchniczek w jednym lub kilku zakładach, które zostawały pod bezpośrednią opieką Nayukochańszej Rodzicielki NASZEY. Do znaku drugiego stopnia przedstawiane być mają te, które służyły w jednym lub kilku z wyżej wymienionych obowiązków lat piętnaście lub więcej do dwudziestu pięciu. Znak pierwszego stopnia otrzymują te, które służyły lat dwadzieścia pięć i więcej.

VII. Maryiński znak dystynkcji nieskazitelney służby ustanawia się w szczególności i z pier-

wszeństwem dla nagrody gorliwej służby w tych zakładach, które były pod główną zwierzchnością w Bogu spoczywającej Naukochańskiej Rodzicielki NASZEY, ale będą godnemi jego uznawane, na osnowie prawideł, w artykule poprzedzającym postanowionych, osoby płci niewieściey, w takichże lub podobnych nazwaniach służące i w innych zakładach dobroczynnych i wychowania, zostających w bezpośredniej wiedzy NASZEY lub Członków Domu NASZEGO.

VIII. Osoby, które otrzymały znak Maryiński, przedłużając gorliwą i nieskazitelną służbę, nabywają prawa do zastęgi na nowy. Czas ich służenia, w każdym zdarzeniu, liczy się pięcioleściami, tymże sposobem, jak jest ustanowiono dla Urzędników wojskowych i cywilnych w artykułach 9tym i 11tym Statutu znaku odznaczenia.

IX. Rozpatrywanie zasług i przedstawienie uznanych godnymi (Maryińskiego znaku dystynkcji nieskazitelnej służby) porucza się Radom, ustanowionym przy zakładach dobroczynnych wychowania.

X. Przedstawiania do Maryińskiego znaku dystynkcji utwierdzają się przez Nas. Uznane ich godnemi osoby otrzymują z Kapituły Orderów Rosyjskich należne im znaki i dyplomata podobne tym, jakie są wydawane Urzędnikom wojskowym i cywilnym, na znak odznaczenia nieskazitelnej służby.

XI. Maryiński znak dystynkcji nabywany tylko długoletniemi, stałemi trudami i wzorową czystością moralności, nigdy się nie odejmuje. Po śmierci osoby, uznanej godną tego znaku, znak powraca do Kapituły Orderów Rosyjskich.

XII. Wszystkie osoby, uznane godnemi Maryińskiego znaku dystynkcji nieskazitelnej służby, razem ze znakiem otrzymują exemplarz tego Statutu.

Dan w Sankt-Petersburgu dnia 14 grudnia, roku od Narodzenia Chrystusowego 1828go, a Panowania NASZEGO czwartego.

Na autentyku własną Jego CESARSKIEY MOŚCI ręką podpisano tak.

NIKOLA Y.

Rjański Gubernator cywilny donosił P. Ministrowi spraw wewnętrznych, iż w wiosce Wasilewie, w okręgu Kasimowskim, należący do obywateli Awinowych, dnia 27 maja t. r. zdarzył się pożar, przez który spaliło się dworne zabudowanie, oraz 20 domów włościańskich z ich majątkiem, iż kiedy płomień od pierwszego domu, który się zapalił, rozciągnął się już i na inne domy włościańskie, a dom obywateli Awinowych był w widocznym niebezpieczeństwie; wtedy, mieszkający w sąsiedzkiej wiosce Perwiach, odstawni: Senacki Registrator *Sokołowa* i Kollegialny Registrator *Akinin*, przybywszy z narzędziami pożarnymi, osobiście pracowali około przytłumienia pożaru, nieszczędząc swych trudów, i ocalili dom Awinowych, z całą majątnością; że podczas tego pożaru, poddany *Ihnatow* i jego familia, wśród trwogi i zamieszania, pragnąc ocalić swoją chudobę i znajdując się dla tego w swym domu, byli objęci nagle płomieniem, lecz jedynie przez usilność Registratorów: *Sokołowa* i *Akinina*, włościanin ten, który postradał wiele przez ogień, oraz domowi jego w liczbie trzech kobiet i jednej dziewczynki, wybawionemi zostali od nieuchronnej zaguby; że ci urzędnicy, nie ograniczając się dawaniami takowej pomocy, przedłużają i dotąd swoją dobroć, przez dostarczanie lekarstw, potrzebnych do uleczenia ran, i że takowa czynność chwalebna wspomnianych urzędników potwierdzoną została przez zrobioną na miejscu śledztwo i świadectwami obywateli Awinowych, oraz włościan wioseczki Wasilewa.

Cywilny Gubernator Karcow prosił, takowy chwalebny postępek Senackiego Registratora *Sokołowa* i Kollegialnego Registratora *Akinina*, doprowadzić do N a y w y ż s z e y wiadomości i uczynić wiadomym przez ogłoszenie w publicznych gazetach.

Przedstawienie to tenże P. Minister spraw

wewnętrznych wnosił do Komitetu PP. Ministrów, który, przez wypis z żurnalu, pod dniem 27 przeszłego listopada, uwiadomił go, że o wyrażonym zdarzeniu doprowadzono do N a y w y ż s z e y wiadomości, a P. Ministrowi spraw wewnętrznych polecił uczynić rozporządzenie, iżby o tym miłości bliźniego czynie wspomnianych urzędników *Sokołowa* i *Akinina* ogłoszono było w gazetach.

— P. Orenburski Wojenny Gubernator, przez przedstawienie, pod dniem 17 zeszłego września uwiadamia P. Gubernatora Cywilnego, że na przełożenie tegoż P. Gubernatora, pod dniem 6 czerwca t. r. o wynagrodzeniu Buhulmińskiego kupca, *Ściey gildy*, *Andrzeja Starkowa*, za wystawienie przezeń, w mieście Buhulmie, własnym kosztem, murowanego szpitalu dla chorych, pokrytego blachą, oraz za dostarczenie niezbędnych do tego sprzętów, odnosił się do P. Ministra spraw wewnętrznych, który go uwiadomił, iż CESARZ JEGO MOŚĆ N a y w y ż e y rozkazał raczył: „Oświadczyć kupcowi *Starkowemu*, za tę ofiarę, N a y w y ż s z e zadowolenie, i ogłosić o tém w gazetach.”

Sankt-Petersburg dnia 1 stycznia.

(Journal de St. Petersbourg).

Radcy kolegielni: *Sarażynowicz*, należący do Ministerium Skarbu, *Harder*, medyk zwyczajny Jego CESARSKIEY MOŚCI, *Charmoy* i *Desmanges*, Professorowie w Instytucie języków oryentalnych Departamentu azyatyckiego przy Ministerium spraw zewnętrznych, *Żukowski* prezydent Rządu Gubernialnego Tobolskiego, *Andrejewski*, medyk Dworu i *Butyrski* Professor Wydziałny Uniwersytetu St. Petersburgskiego, wyniesieni na Radców Stanu; Radcy Dworu: *Hodenus*, należący do Departamentu azyatyckiego kolegium spraw zewnętrznych i *Kiehl*, Sekretarz legacji przy misji w Neapolu, na Radców Kollegialnych; Radcy honorowi: *Zamiatin*, należący do archiwum moskiewskiego kolegium spraw zewnętrznych, *Müller* tegoż kolegium, znajdujący się przy Rzeczywistym Radcy Tajnym *Speranskim*, *Rachette*, zostający w kancelarii Ministerium spraw zewnętrznych, *Ulanowski*, należący do archiwum kolegium spraw zewnętrznych, *Oubril*, będący przy misji w Madrycie i *Pawliszczew* 9 klasy, zostający w kolegium spraw zewnętrznych, mianowani Assesorami Kollegialnymi.

Przez ukaz pod dniem 6 z. m. do kolegium spraw zewnętrznych CESARZ JEGO MOŚĆ raczył mianować: Barona Ch. *Sakena*, Radcę kolegielnego, Radcą Stanu, a Radcę honorowego *Gervais*, Assesorem kolegielnym.

CESARSKA akademія nauk, dnia 29 z. m. miała sessyę publiczną, w obecności JO. Xiążęcia Lievena, ministra oświecenia narodowego, i liczne zgromadzenia osób znakomitszych. W późniejszych numerach doniesiemy o interesujących mowach, mianych na tém posiedzeniu. Teraz przestajemy na doniesieniu o imieniu osoby, która otrzymała nagrodę z ekonomii politycznej, ogłoszonej z okoliczności stoletniego obchodu akademii. Tym autorem uwieńczonym jest: JP. *Alexander Fomin*, Kontroler w Departamencie podatków i dochodów w Ministerium Skarbu.

(z Ruskiego Inwalida.)

Przez Naywyższy ukaz pod d. 19 grudnia, roku zeszłego, wydany do Kantoru dworu, syn byłego przy Jego CESARSKIEY MOŚCI i WIELKIM Xięciu JEGO MOŚCI *Michale Pawłowicz* guwernerem, Jenerała piechoty Hrabiego *Lamsdorfa*, odstawni Rotmistrz *Jan Hrabia Lamsdorf*, znajdujący się przy Jenerał-Gubernatorze Margrabi *Pauluczyn*, do osobnych poleceń, mianowany Radcą dworu i Kamerherem dworu J. C. M.

Przez Naywyższy dyplomata pod dniem 3 grudnia, N a y ł a s k a w i e y mianowany kawalerem orderu ś. Anny iszey klasy, Naczelnik artylleryi Oddzielnego Korpusu Kaukaskiego, Jenerał major *Gillensmidt* z nayłaskawszych względów na jego męstwo i roztropne rozporządzenia, okazane w czasie oblężenia i zdobycia twierdzy *Achalcychn*.

Przez Naywyższy Dyplomata pod dniem 3 grudnia, Nayłaskawiey udarowany znakami bryllantowanemi orderu s. *Anny* iszey klasy: Jenerał-major Baron *Osten-Saken*, sprawujący obowiązki Naczelnika Sztabu Oddzielnego Korpusu Kaukazkiego, ze względu na Nymności i rozporządzenia, w czasie oblężenia i zdobycia twierdzy Achałcychn.

Przez Naywyższy Dyplomata pod d. 6 grudnia, Nayłaskawiey mianowany Kawalerem orderu s. *Anny* iszey klasy, Jenerał-major *Berchman* 2gi, dowódca drugiej brygady Gwardyi pieszej, w nagrodę odznaczającego się mężstwem i roztropnych rozporządzeń, okazanych przezeń w czasie oblężenia twierdzy Warny.

Odessa dnia 19 grudnia.

(z Ruskiego Inwalida).

Z rozkazu Rządu obwieszcza się stan kupiecki, że P. Dowódca floty czarnomorskiej i portow Admiral *Greig*, otrzymał Naywyższy rozkaz, trzymać w blokadzie Bosfor, tak, iżby nikt nie był wpuszczony, ani wypuszczony z niego, oprócz okrętów, które będą wychodziły do portow Rosyjskich, na morzu Czarném, albo tych, które, wypływawszy z portow naszych i nie mając, ani zbroja, ani kontrabandy wojennej, zechcą iść przez cieśninę. Za kontrabandę wojenną uznają się rzeczy następujące: broń, proch, kule armatnie i ręczne, kartacze, saletra, siarka, bandaż, ładunki, siodła i uzdy. Wnet spodziewamy się donieść o szczegółach rozrządzeń, które przez zwierzchność w rzeczy tej będą uczynione.

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 16 stycznia.

(z Gazety Warszawskiej).

NAYJAŚNIEJSZY CESARZ i KRÓL postanowieniem z dnia 13 grudnia r. z. nayłaskawiey mianować raczył, JP. Ignacego *Turkulla*, Szambelana Dworu Królewsko-Polskiego, Dyrektora naczelnego Kancellaryi Królewskiej Sekretaryatu Stanu, Radcą Stanu nadzwyczajnym.

Postanowieniem teyże daty, JPP. Konstanty *Linowski* i Jan *Dziekoński*, Kamerjunktur Dworu Królewsko-Polskiego, pracujący w Kancellaryi Królewskiej Sekretaryatu Stanu, mianowani zostali Kawalerami orderu s. *Stanisława* klasy IVtey.

Postanowieniami z dnia 13 grudnia r. z. NAYJAŚNIEJSZY CESARZ i KRÓL raczył nayłaskawiey zaszczyścić: JX. Karola *Diehl*, Prezesa Konsystorza Jeneralnego wyznań Ewangelickich, orderem s. *Stanisława* klasy IIgiey, zaś JX. *Sartori*, Agentę poselstwa swego w Rzymie, sprawującego obowiązki Rektora kościoła s. *Stanisława*, tymże orderem klasy IIIciey.

(z Kuryera Warszawskiego).

JW. Hr. W. *Krasiński*, Jenerał jazdy, Wojewoda, wyjechał do Litwy.

Zasługuje na wspomnienie uczciwość *Mateusza Deszczyńskiego*, czeladnika kowalskiego, mieszkającego na Mariensztadzie, który onegdaj znalazłszy puillares, w którym biletami kassowemi znajdowało się zł. 1000, starał się dowiedzieć o właścicieli, i oddał zgubę.

Za 100 zł. w listach zastawnych żądają zł. 85 gr. 10, dają zł. 85 gr. 7 i pół.

Wczoraj *Wisła* stanęła pod Warszawą, i już przechodzi po niej na Pragę, zaś dla powozów wkrótce będzie urządzona droga. Dziś zimna stopni 11.

Podług przepowiedni ogrodnika na Polesiu: w krajach nadmorskich, osobliwie w zachodnio-południowej Europie, czasu burzliwego jeszcze do 30 stycznia lękać się trzeba; na Polesiu zaś ciągle mrozy i dosyć częste śniegi panować mają. Miesiąc luty ma być w całej zimie nayspokojniejszym.

FRANCYA.

Paryż dnia 29 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej).

W drugie święto Bożego Narodzenia, około południa, raczył Król Jmć zaszczyścić odwiedzinami swemi Królewski instytut głuchoniemych, i przysłuchiwać się naukowym ćwiczeniom tych nieszczęśliwych istot. Postępy ich mocno zajęły Monarchę; raczył sam zadawać pytania; a dokładność odpowiedzi, i zamknięte w nich uczucia sprawiły naywyższe zadowolenie Monarsze. Szczególniey zwróciło jego uwagę mówienie dwóch głuchoniemych chłopców i dziewczyn, które wyszeplunęły ulubiony ów okrzyk Francuzów: *Niech żyje Król! niech żyje Karol X!* Słuszną też, aby on zbierał pierwsze owoce swoich własnych dobrodzieństw: jest to bowiem skutek ulepszeń rozwiniętych w tym instytucie, już za jego panowania, gdyż niniejsze utworzenie dwóch oddziałów nastąpiło niedawno i po długich poprzednich próbach. Następnie Król Jmć był w kaplicy, zwiedził izby sypialne, sale rysunku, i warsztaty, gdzie raczył przyjąć w podarunku dla Xięcia *Bordeaux* kilka rzeczy wykonanych przez rzemieślników tokarstwa. Przy odjeździe raczył oświadczyć zupełne swoje zadowolenie. Z instytutu głuchoniemych J. K. M. i *Delfin* udali się do neoramy Pana *Alaux*, wystawiającej bazylikę S. Piotra w Rzymie. Wszystko tam było przygotowane na odpowiednie przyjęcie dostojnego Monarchy: przechód ułany został kwiatami, a okrzyki nayszczerszego zapachu mnóstwa oczekujących go widzów niewątpliwie tłumaczyły żywą radość. W towarzystwie J. K. Mości znajdowali się: Minister spraw wewnętrznych, Pan *Martignac*; pierwszy Szambelan, Xiążę *Damas*; Xiążęta *Potignac* i *Damas-Cruz*. Niepodobna opisać zachwycenia i podziwu Monarchy na widok tego arcydzieła sztuki, przynoszącego taki zaszczyt dla Pana *Alaux*, a tyle ozdoby dla Paryża. W uniesieniu, Król zawołał: *Nigdy nie byłem w Rzymie, nigdy nie widział Kościoła S. Piotra; ale teraz w nim jestem!.. To cudowne! cudowne!* Pan *Alaux* prosił Monarchę, aby chciał zeyść na dół, dla przypatrzenia się zbliżka malowaniu. Podziwienie Króla Jmci doszło do naywyższego stopnia, gdy zobaczył wszystkie figury tak wypracowane, jakby na jakim historycznym obrazie.

Hrabina *St. Aldegonde* wyjedzie dnia 6 przyszłego miesiąca z dziećmi swojemi i w towarzystwie swego szwagra Xiążęcia *Mortemart*, do Petersburga, dokąd uda się za swoim małżonkiem.

Xiążę *Delfin*, ciągle zajęty polepszeniem losu oficerów, podał projekt podwyższenia im żołdu retretowego. W skutek tego projektu, Minister wojny, za pośrednictwem dowódców korpusów, zaproponował officerom zatrzymanie żołdu z jednego dnia w miesiącu. Uzbierany ztąd fundusz użyty będzie na powiększenie retretów. Propozycja ta przyjęta była we wszystkich półkach z wielką radością.

Jeden z tutejszych dzienników zapewnia, iż rząd zajmuje się gorliwie zniesieniem loteryi liczbowej, a natomiast ma być nałożona opłata od billardów.

Zdaje się, iż Ministeryum poda na przyszłym posiedzeniu Izby projekt względem zaciągnięcia nowej pożyczki.

Z korespondencyi, umieszczonej w pismach publicznych tutejszych między Panem *Lafitte* i Panem *Saint Macary*, pełnomocnikiem Haytańskim, okazuje się, iż dotąd jeszcze nie zawarto układu z rządem Haytańskim, względem wypłacenia należących się Francji pieniędzy.

— Dnia 30 —

Dziennik *Postaniec Izby* wyrzucił *Dziennikowi handlowemu*, iż nie wstydzi się umieszczać niedorzecznych wieści. Już to zosty raz maluje czarno politykę gabinetu naszego, i mówi o zamachach przeciw instytucjom krajowym; lecz Ministrowie spokojnie idą swoim trybem, i na te krzyki odpowiadają codziennie środkami, które, równie dla tronu, jak dla swobód narodowych są

użyteczne. Wszelka gadanina o nowych prawach względem wyborów i t. d. jest nierozsądną.

W niższej Bretanii mówią mieszkańcy językiem Celtyckim. 15ty półk liniowy, złożony po większej części z tamiecznych mieszkańców, przybył do *Nantes* z *Kadyxu*, gdzie stał lat 5. Żołnierze jego mówią bardzo dobrze pohiszpańsku, lecz nie rozumieją pofrancuzku.

Według wiadomości z *Gibraltaru* pod dniem 11 b. m. z lekarzy naszych tam wysłanych, dwaj, to jest, Panowie *Louis* i *Trousseau*, sami dostali żółtej gorączki, ale jednak tak nieszkodliwie, iż się spodziewano, że wkrótce powrócą do pożądanego stanu zdrowia.

— Dnia 1 stycznia —

Według postanowienia najwyższej Rady wojennej mają być założone szkoły wzajemnego uczenia we wszystkich półkach, a we wszystkich korpusach ma być dawana officerom i podofficerom nauka grammatyki, jeografii, historii, literatury, jeometry i t. d.

Listy z różnych miast hiszpańskich donoszą, iż od czasu wyjścia wojska francuzkiego, liczba zbrodniarzy powiększa się bardzo w Hiszpanii.

— A N G L I A .

Londyn dnia 27 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Wczoraj po przybyciu gońca z listami urzędowymi od Pana *Stratford Canninga* do Hrabiego *Aberdeen*, udał się tenże Hrabia do Xiecia *Wellingtona*, i miał z nim naradę. W nocy wyprowadzono z wydziału spraw zagranicznych gońca z listami do stałego ładu.

Król Jmć dał Xieciu *Wellingtonowi* wakujący urząd Lorda dozorczy pięciu portów. Już to czwarty raz obeymuje go pierwszy Minister. Poprzednikami Xiecia *Wellingtona* byli Lord *North*, Pan *Pitt* i Hrabia *Liverpool*. Piastujący ten urząd ma blisko 485 funt. szterl. (19400 zł. pol.) rocznego dochodu, mieszkanie w *Walmer-Castle* i prawa jako Admirala pięciu portów. Między innemi temi prawami jest i to, iż wszystkie statki i towary, które w rozległości od *Seaford* aż do brzegów *Essex* wpadną na mieliznę, stają się własnością Admiralicji pięciu portów, jeśli w przeciągu roku nikt ich nie reklamuje. Rzadko jednak się zdarza, aby się właściciel nie zgłosił, zwłaszcza, kiedy przedmiot ma niejaką wartość.

Przybył tu dziś gońiec przywiózł listy urzędowe z *Paryża*, *Neapolu* i *Korfu*. Posłowie Mocarstw sprzymierzonych znajdowali się jeszcze d. 4 grudnia w *Poros*.

— Dnia 28 —

Donoszą z *Dublina*, iż Hrabstwo *Tipperary* nie używa spokojności. Zbrojne bandy napadają w nocy na wsie wydzierżawione, i zabierają broń, którą tam znajdują: tych zaś, którzy niedawno wzięli dzierżawę, przymuszają do zrzucenia się z kontraktu.

— Dnia 30 —

Vice-Hrabia *Itabayana*, Minister Brezyljski, udał się wczora do *Laleham*, dla złożenia hołdu uszanowania Królowej Portugalskiej. Znajdują się tam wiele znakomitych Portugalczyków.

Oprócz Xiecia i Xieźney *Gloucester*, Xieźę *Klarenty* z dostojną małżonką swoją i Xieźną *Kent*, odwiedzili także wczora młodą Królową Portugalską.

Xieźę *Polignac*, Poseł francuzki przy dworze tutejszym, miał dziś długą naradę z Ministrem spraw zagranicznych.

Gazeta *Goniec* donosi o rozchodzącej się pogłosce, iż Porta wysła wojsko do *Morei*, o czem jednak rzeczona gazeta wątpi, i spodziewa się owszem, że sprawa Grecji będzie załatwioną w *Stambule*.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

N I D E R L A N D Y .

Bruxella dnia 31 grudnia.

Onegday przybył tu Lord *Clanwilliam*; jeździe on z listami z *Bertina* do *Londynu*. Tegoż dnia przybył tu z *Hagi* Baron *von der Duyn*, sekretarz poselstwa naszego w *Stambule*. (G. W.)

H I S Z P A N I A .

Madryt dnia 18 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Słychać, iż Hrabia *Espane* odwołany będzie z Wielkorządztwa w Katalonii, pomimo protekcji, którą go Pan *Calomarde* zaszczyca. Jenerał *Sarsfield*, Gubernator *Tarragony*, został wezwany do Dworu dla odebrania dalszych rozkazów.

Uwięziono tu wiele osób, które miały dać się wciągnąć do tak zwanego spisku Karolistów.

P O R T U G A L I A .

Lizbona dnia 14 grudnia.

Ciągle tylko zaufanym osobom wolno jest zbliżać się do *Don Miguela*, co daje powód do rozlicznych wieści. Zdaje się, iż w systemacie rządu żadna jeszcze nie zaszła zmiana, i bezprzestannie biorą do więzienia osoby podeyrzane, tak w tutejszej stolicy, jako też w prowincjach. Jest podobieństwem, iż konstytucyoniści będą koniecznie chcieli utrzymać rządy Królowej *Donny Maryi*, i w tym celu rozpuszcili już stosowne oddziały pomiędzy wojskiem. Przyszłość pokaże, czyli te zmiany uwięzione zostaną pomyslnym skutkiem. (z Gaz. Warsz.)

T U R C Y A .

Stambut d. 25 listopada.

(z Gazety Warszawskiej.)

Z największą radością tutejszych mieszkańców zawinęło tu kilka okrętów z rozmaitym żywnością, która aż do czasu przybycia tych okrętów już bardzo zdrożała, i mimo ciągle nieprzerwanej spokojności, lekano się mocno rozruchów. Obawa ta znikła teraz przynajmniej na chwilę.

— Dnia 11 grudnia. —

Mało tu słychać o wypadkach wojennych. Mrozy, które prędzej i z większą mocą nastąpiły w teraźniejszej zimie, niż zwykle, oraz śniegi spadłe w górach *Balkanu*, czynią znaczne przeszkody działaniom w tamiecznej okolicy. Wielki Wezyr ma główną kwaterę w *Aidos*; zkąd często wyjeżdża ku *Szumli* dla widzenia stanowisk rozmaitych oddziałów wojska. Seraskier *Hussein* Basza miał udać się z *Szumli* do *Sylstryi* celem objęcia naczelnego dowództwa nad wojskiem znajdującym się w tamiecznej okolicy.

Tymczasem zaszły niejakie odmiany wyższych urzędników Porty w obozie W. Wezyra, co po części uważać można za skutek zrzucenia *Mehe-meda Selima* Baszy, byłego W. Wezyra. Sprawujący tam urząd *Kiaja-Beja* i *Reis-Effendego Hadi Efendi*, jeden z pełnomocników Porty, podczas narad w *Akermanie*, został oddalony; następcą jego jest *Saib Efendi*, były naczelnny dyrektor cett. Urząd *Czausz-Baszy* w obozie otrzymał niejaki *Usun Salich Efendi*; *Emin Efendi*, brat teraźniejszego *Reis Effendego*, dotychczasowy intendent nowego wojska, uda się jako *defterdar* obozu do wojska; nastąpiły także niejakie odmiany worszaku *Kaimakana* Baszy.

Dnia 9 b. m. zmarła matka Sultana *Mustafy IV*, przyrodniego brata i poprzednika teraźniejszego Sultana. Złotki jej pochowano uroczysto w grobie w *Ejub*.

Dnia 30 z. m. spuszczone tu z warstwu nowo wybudowany okręt liniowy o 118 działach, mający nazwisko *Mahmudie*, w obecności Sultana, magnatów krajowych, ciała dyplomatycznego i mnóstwa ludu.

w Drukarni Redukcyi.